



O PR fizyki

Jak kształtować pozytywny PR fizyki? Dlaczego powinno nam na tym zależeć? Otóż zależy nam na dopływie doborowej, uzdolnionej kadry przyszłych fizyków. Chcemy mieć rzetelnie wykształconych lekarzy i inżynierów, takich, do których będziemy mieć zaufanie. Chcemy, by politycy byli szczodrzy dla nauki.

Zdajemy sobie sprawę, że najważniejsze, choć jak się okazuje, trudne do zrealizowania jest po prostu dobre nauczanie fizyki, a na wcześniejszym etapie – przyrody. Obecnie wiemy też, że pozaszkolne rozmaite aktywności (festiwale, muzea, TV) mają wartość nie do przecenienia. Wiemy też, że w dzisiejszych czasach nie można niczego na siłę narzucić młodemu pokoleniu, zwłaszcza, jeśli to coś związane jest z trudem i znojem. A przecież fizyka nie jest łatwa.

Należy zatem skupić się na nagrodach za trud. A jest ich wiele, nie wszystkie oczywiste. Doskonale zachęcał do nauki matematyki i fizyki amerykański kosmonauta, matematyk z wykształcenia George Zamka, który jesienią 2008 roku podróżował po Polsce i spotykał się z uczniami i studentami. Trudno sobie wyobrazić robienie lepszego PR fizyce, NASA i przy okazji też Stanom Zjednoczonym.

Nie jest cynizmem wykorzystywanie ducha rywalizacji młodzieży. Należy zachęcać młodzież do udziału w konkursach indywidualnych i zbiorowych i zabiegać o ich wysoką rangę, którą osiąga się cennymi nagrodami. Zależy nam na naukowcach-wojownikach, którzy będą się zmagać z przedmiotem badań oraz otoczeniem, które będzie ich finansować. Czasy szlachetnych uniesień naukowców w stylu Marii Skłodowskiej-Curie, wspaniałomyślnie zrzekającej się patentów, minęły bezpowrotnie. Wyrosło nowe pokolenie, do którego trzeba zwracać się inaczej, inaczej kusić do nauki. Nie oznacza to, rzecz jasna, roztańczania fałszywych miraży (to młodzi natychmiast wyczują), lecz jasne przedstawienie wyników badań, ich zastosowań, wpływu na codzienne życie. Chodzi o pokazanie prawdziwej kuchni naukowej, która dla wielu może być kusząca. I choć nie ma sensu mamienie „łatwością” fizyki, to jednak jest ona, jak to się mówi, dla ludzi, w tym dla wielu zdolnych dziewcząt. Stanowi może ciekawsze wyzwanie niż z powodzeniem szturmowana przez dziewczyny praca bankowców.

Foton i *Neutrino* pozostają do dyspozycji Państwa jako pomoc w kuszeniu do fizyki.

Z.G-M.